**Światowy trend festiwali światła. Teraz także w Polsce.**

**Na świecie istnieje wiele festiwali światła m. in. we Francji, Stanach Zjednoczonych, a nawet w Australii i Chinach. W Polsce największy jest *Light. Move. Festival.,* który w zeszłym roku przyciągnął do Łodzi ponad pół miliona osób.**

We Francji, a dokładniej w Lyonie odbywa się *Fête des Lumières,* którego początki sięgają aż XIX wieku. Kiedy 8 września 1852 mieszkańcy Lyonu przygotowywali się do uroczystości w Bazylice Fourvière, święto zostało przerwane przez wylew rzeki Saony i przełożone o dwa miesiące. Niestety, kolejna data również była pechowa dla mieszkańców Lyonu. Podczas uroczystości rozpętała się wichura, która uniemożliwiła postawienie posągu Maryi na bazylice i rozpoczęcie święta. Miejscowi musieli wrócić do swoich domów; w nocy stało się jednak coś niezwykłego — wiatr ucichł, a każdy dom rozświetliły świece w oknach. Od tamtej pory przyjął się zwyczaj, że co roku 8 grudnia Lyon organizuje festiwal światła. Francuskie miasto może pochwalić się niezwykłymi budowlami: Place des Terreaux, Bazyliką Notre-Dame, Katedrą św. Jana Chrzciciela oraz wieloma innymi.

**Amsterdam stawia na młodych artystów**

W kraju tulipanów odbywa się *Amsterdam Light Festival,* który wyróżnia się na tle innych światowych festiwali światła. Organizatorzy stawiają na młodych architektów i projektantów, którzy prezentują swoje dzieła sztuki. Rozstawiane są na dwóch trasach do wyboru dla zwiedzających. Pierwszą z nich można spacerować, drugą natomiast przepłynąć amsterdamskimi kanałami. Dużym polem do popisu jest woda, gdzie organizatorzy stawiają wiele instalacji świetlnych. Można tam zobaczyć m. in. „wyrastające” tulipany, czy bryły geometryczne, sprawiające wrażenie lewitujących. *Amsterdam Light Festival* jest młodym festiwalem, lecz trwa aż półtora miesiąca, w tym roku od 30 listopada do 21 stycznia.

**Przedstawienie świetlne na 67 metrach wysokości**

W Australii odbywa się *Vivid Sydney. Light, Music & Ideas.* Jak można się spodziewać największą atrakcją festiwalu światła w Sydney jest Opera House. Na jej dachu są wyświetlane zjawiskowe projekcje świetlne, które najlepiej oglądać z daleka, ze względu na wielkość i wysokość opery. Towarzyszy temu zjawiskowa muzyka symfoniczna. Oprócz opery, światło pada również na duży obszar Sydney Harbour Bridge.

**Piękno łódzkiej architektury**

W Polsce od 2011 roku istnieje *Light. Move. Festival.* Podobnie jak podczas poprzedniej edycji, mapping i projekcje 3D będą wyświetlane na Placu Wolności. Dwie spektakularne projekcje wielkoformatowe „Paradox” i „Światłem malowane” zamienią fasady budynków w prawdziwe płótno malarskie. Nowościami festiwalu są wielkoformatowe projekcje na elewacji Łódzkiego Domu Kultury (ul. Traugutta 18) oraz na cerkwi św. Aleksandra Newskiego (ul. Kilińskiego 56). Na tym pierwszym wyświetlony będzie mapping „Dom Kultu” nawiązujący do twórczości surrealisty Salvadora Daliego. Z kolei drugi mapping „Zawiłości” będzie dynamicznym pokazem świateł i laserów. Projekt jest częścią badań Yanna Nguema, mających na celu odkrycie nowych ścieżek działań w ramach mappingu architektonicznego.

Festiwale światła pokazują przestrzeń miejską w innej odsłonie. Zabytkowe budynki, parki i ulice po zmroku zyskują nowe oblicze. Każdy festiwal ma jakąś główną atrakcję, która jest z nim kojarzona. W Polsce na *Light. Move. Festival.* to iluminacje świetlne, dzięki którym rozświetlanych jest aż 55 kamienic przy ulicy Piotrkowskiej. Wszystkie łączy jednak jedno: spektakularne i niezapomniane widowisko świetlne.